

# Malezja żąda ponad 30 mln USD odszkodowania od Bumaru

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka #Wojska lądowe 10 października 2007

**Przedstawiciel ministerstwa obrony Malezji ogłosił, że polski Bumar musi zapłacić ponad 30 mln USD kar umownych w związku z ponad 18-miesięcznym opóźnieniem dostaw czołgów PT-91M - informuje agencja ARMS-TASS. Wcześniej polska prasa pisała o jeszcze większych możliwych karach. Przedstawiciele Bumaru twierdzili wówczas, że wypłata odszkodowania nie jest obligatoryjna.**

Bumar podpisał 11 kwietnia 2003 umowę na dostawę 48 czołgów PT-91M, 6 wozów zabezpieczenia technicznego WZT-4 i 5 pojazdów inżynierskich MID-M. Wartość kontraktu wynosi 370 mln USD. Bumar wygrał ogłoszony w 2002 przetarg, w którym startowali producenci z Ukrainy (T-84), Rosji (T-90S), Wielkiej Brytanii, Szwecji i Czech. Malezja planowała zakup do 150 czołgów.

Pierwsze czołgi miały trafić do Malezji w lutym 2006. Termin nie został dotrzymany ze względu na kłopoty z napędem (silnik S1000 o mocy 1000 KM z PZL Wola i skrzynia ESM350 niemieckiego Renka) i systemem kierowania ogniem Savan 15 francuskiego Sagema.

W Kuala Lumpur przebywała pod koniec sierpnia przy okazji obchodów 50-lecia niepodległości Malezji delegacja Bumaru, z prezesem Tomaszem Dembskim, wspierana przez wiceministra gospodarki Pawła Poncyliusza. Według nieoficjalnych informacji, prowadzone wówczas rozmowy nie przyniosły zmiany stanowiska Malezyjczyków.

Bumar podpisał 11 kwietnia 2003 umowę na dostawę 48 czołgów PT-91M, 6 wozów zabezpieczenia technicznego WZT-4 i 5 pojazdów inżynierskich MID-M. Wartość kontraktu wynosi 370 mln USD. Bumar wygrał ogłoszony w 2002 przetarg, w którym startowali producenci z Ukrainy (T-84), Rosji (T-90S), Wielkiej Brytanii, Szwecji i Czech. Malezja planowała zakup do 150 czołgów.

Pierwsze czołgi miały trafić do Malezji w lutym 2006. Termin nie został dotrzymany ze względu na kłopoty z napędem (silnik S1000 o mocy 1000 KM z PZL Wola i skrzynia ESM350 niemieckiego Renka) i systemem kierowania ogniem Savan 15 francuskiego Sagema.

W Kuala Lumpur przebywała pod koniec sierpnia przy okazji obchodów 50-lecia niepodległości Malezji delegacja Bumaru, z prezesem Tomaszem Dembskim, wspierana przez wiceministra gospodarki Pawła Poncyliusza. Według nieoficjalnych informacji, prowadzone wówczas rozmowy nie przyniosły zmiany stanowiska

Malezyjczyków.

---

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o